

Relacja z warsztatów ilustratorskich z Jolantą Richter-Magnuszewską

„Ilustracja odgrywa ogromną rolę — działa poprzez obraz, dopowiada tekst, jest lubiana przez dzieci, a jednocześnie jest zjawiskiem artystycznym. Wytwarza kontakt ze sztuką, zaznajamia z najwybitniejszymi artystami, z językiem współczesnego malarstwa, w całej jego różnorodności i bogactwie, otwiera dzieciom oczy na to, co nowe w sztukach plastycznych”.

Kolejnym punktem projektu „Książka ma moc” były trzy warsztaty ilustratorskie „Jak wyglądają uczucia”, w których uczestniczyły dzieci z klas trzecich gorlickich szkół podstawowych. „Czy lubicie tajemnice?” — tymi słowami przywitała się z młodymi czytelnikami naszej biblioteki pani Jolanta Richter-Magnuszewska — znana i popularna ilustratorka książek oraz czasopism dla dzieci. Zabawa „ciepło-zimno” pomogła uczestnikom warsztatów odgadnąć, kim jest nasz gość i czym się zajmuje. Pani Jolanta Richter-Magnuszewska opowiedziała nam, na czym polega praca ilustratora, podkreśliła, jak ważna jest nie tylko umiejętność precyzyjnego odwzorowania rzeczywistości, lecz także obserwacja tego, co nas otacza. Rysowanie zaczyna się w głowie, w wyobraźni.

Ilustratorka zaproponowała uczestnikom warsztatów zabawy plastyczne. A co jest potrzebne, by zacząć rysować? Oczywiście cisza, spokój i relaks. „Zamykamy oczy i jesteśmy w świecie wyobraźni...” — krótki seans relaksacyjny połączony z czytaniem fragmentów książek, które pani Jolanta miała przyjemność zilustrować, zainspirował uczniów do twórczej pracy.

Pierwsza grupa miała za zadanie wyobrazić sobie siebie za dwadzieścia lat i przelać to na papier. Nie było to wcale łatwe zadanie, jednak dzieci poradziły sobie znakomicie. Na ilustracjach pojawiły się szczęśliwe i radosne twarze — postacie przyszłych piłkarzy, lekarzy, artystów, pilotów, a nawet astrofizyków.

Druga grupa usłyszała pytanie: „Jak zamienić się w zwierzę, którym chciałoby się być?”. Po prostu! Wystarczy uruchomić wyobraźnię i wtedy nasza ręka wyczaruje z papierowej torby, kredek, farb i kolorowego papieru zwierzę z marzeń. Efekty pracy zaskoczyły nawet samych uczestników.

Czy noc ma jeden kolor? Nie dla artysty. Kolejnej grupie pani Jolanta Richter-Magnuszewska zaproponowała wykonanie makiet (w 2D lub 3D) obrazujących rzeczywistość i wyobrażenia dzieci na temat nocy. Na ilustracjach pojawiły się nocne strachy, zwierzęta, mroczne postacie oraz tajemnicze budynki.

Warsztaty ilustratorskie udało się nam zorganizować dzięki dotacji, którą biblioteka otrzymała z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na realizację projektu „Książka ma moc”.

